

Siedem tłustych dni w Elblągu

Już po raz dziewiąty twórcy z różnych stron Polski, a w tym roku także z odległej Kanady i Litwy, spotkali się w Starym Siedliszku na interdyscyplinarnym plenerze pn. „7 Tłuste dni w rzecz wsi”, który trwał od 22 do 29 sierpnia br.

Od samego początku, od roku 1985 pomysłodawcą i głównym inicjatorem tych artystycznych spotkań jest **Mirosław Dziewiałtowiec** (na zdjęciu poniżej - z „tytułową” pracą w tle) - twórca nieprzerwanie związany ze swoją rodzinną wsią - Starym Siedliszkiem. Wraz z rodziną również w tym roku pełnił honory gospodarza imprezy, w której uczestniczyło 40 imiennie zaproszonych twórców oraz dwudziestoosobowa kapela z Wilna ze słynnym „Wincukiem” - **Dominikiem Kuziniewiczem**.

Po zakończeniu pleneru Mirosław Dziewiałtowiec zaprezentował efekty twórczej pracy uczestników spotkania na wystawie poplenerowej w Galerii Sztuki Elbląskiego Ośrodka Kultury.

Na ekspozycji zaprezentowano skromną część prac powstałych w ciągu dwóch tygodni, ponieważ większość dzieł została sprzedana.

Spośród wielu prac na szczególną uwagę zasługują dwa dzieła Anny Dajnowicz z Potęgowa, Tadeusza Gackiego z Braniewa, Hanny Kozłńskiej z Ciechanowa i An-

drzeja Lipniewskiego z Gdańska.

Obecny na wernisażu Stanisław Filipowicz z Dzierzgonia - poeta, biorący udział w plenerze, przeczytał kilka swoich wierszy, które powstały pod wpływem kontaktu z kapelą wileńską. Autor pochodzi z Wilna. W ciągu dwóch tygodni napisał 60 tekstów, które wejdą do zbioru poetyckiego. Najprawdopodobniej ukaże się on jeszcze w tym roku.

Wraz z otwarciem poplenerowej wystawy, która jest czynna do 29 bm., przystąpiono do prac organizacyjnych jubileuszowego, dziesiątego pleneru w Starym Siedliszku.

(mur)

